

Jan Starzyński

Słowo od Prezydenta na 45-lecie Pruszkowskiego Towarzystwa Kulturalno-Naukowego

Przegląd Pruszkowski nr spec., 7-8

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Starzyński
Prezydent Miasta Pruszkowa

*Słowo od Prezydenta
na
45-lecie Pruszkowskiego
Towarzystwa Kulturalno-Naukowego*

O roli organizacji społecznych w życiu miast, miasteczek i wsi badacze piszą rozprawy naukowe. Zjawisko to jest naturalne wśród narodów, które podnoszą się z kolan i odzyskują prawo do samostanowienia. W świecie – nic nadzwyczajnego – działalność społeczna jest oczywistym składnikiem demokracji.

Historia wprowadza nas w czasy międzywojnia, kiedy w Pruszkowie funkcjonowało wiele stowarzyszeń. Po wojnie, z wiadomych względów, jeżeli coś się odbywało, to – szybko i w oparciu o milicję, albo – dłużej, dzięki dobrym stosunkom z komitetem partii.

Fenomen Pruszkowskiego Towarzystwa Kulturalno-Naukowego polega na tym, że działa od 45 lat, bo nie „politykuje”. Ani ustrój, ani zawirowania transformacyjne, nie zdołały zakotłosać mocnym drzewem Towarzystwa. Zawdzięcza to z pewnością niezłomnym swym liderom, którzy od lat realizują wymyślony plan i z konsekwencją niosą mieszkańcom Pruszkowa kaganek oświaty. Wydawany przez PTK-N „Przegląd Pruszkowski”, niezmiennie od lat dokumentuje dzieje miasta, odnotowując – niczym w kronice – jego najważniejsze chwile w historii. Upamiętnia też postacie Pruszkowian, których wpływ na rozwój Pruszkowa i jego kulturalny dorobek nie może być zapomniany. Spotkania z ludźmi kultury, sztuki, krajoznawstwo, historia i umiłowanie Ojczyzny, to podstawowe zainteresowania Towarzystwa. Działalność PTK-N pomaga

również samorządowi w wypełnianiu jego obowiązkowych zadań. To jest istota pożytku publicznego.

Chciałbym, żeby dorobek Towarzystwa nigdy nie został zaprzepaszczony. Żeby w nurt społecznej pracy dwóch pokoleń społeczników włączyli się młodzi, niosąc nowy żar i wprowadzając nowe wartości...

W roku jubileuszu 45 lat istnienia Pruszkowskiego Towarzystwa Kulturalno-Naukowego, życzę wszystkim Państwu „z Towarzystwa” – wszystkiego, co najlepsze. Szczególnie zaś kłaniam się przed niezmiernym dorobkiem Pani Ireny Horban, jej energią, zaangażowaniem i poświęceniem...

Zbliża się setny rok życia Pruszkowa, jako miasta. Zbiega się z nim jubileusz Pruszkowskiego Towarzystwa Kulturalno – Naukowego. Obchodzona w roku przyszłym pamiątka nadania Pruszkowowi praw miejskich, który de facto miastem stał się o wiele wcześniej, to pretekst do uznania działalności PTK-N, jako mocnego filaru jego historii.